

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Hyszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Królestwo polskie. — Grecya. — Turcyja. — Wiadomości handlowe.

### Monarchya Austryacka. Sprawy krajowe.

**Lwów, 3. października.** Nadzieja oglądania Monarchy w kraju naszym, która niedawno temu przejmowała radośnie wszystkie umysły, a z którą przytłumione uczucie na czas krótki rozstać się musiało, ta nadzieja wstąpiła znowu w serca wiernych Galicyanów, i rozjaśniła świeżym urokiem rozległe kraje tego okolice, odkąd z pewnego źródła rozlała się uszczęśliwiająca wiadomość, że Jego Cesarza Mość w połowie bieżącego miesiąca raczy nas uradować widokiem oblicza Swojego. Jeszcze rozliczne trudy rządzenia zatrzymują N. Pana ponad wybrzeżem Adryatyku, a już radby copredziej zdążyć do przeciwnych kończyn szerokiego Państwa Swojego, które równą troskliwością obejmuje. W tém przedsięwzięciu nie zraza N. Pana spóźniona pora roku, a z nią zwyczajnie u nas niepogody jesienne. Zato zwrócone są ku Niemu wierne serca ludności tej ziemi. Wyrojone na powitanie Ojca kraju miliony mieszkańców siół i miast naszych będą nań oczekiwać z uczuciem głębokiej czci i uszanowania. Odróżnionych plemienictwem, stanem i sposobem życia znajdzie N. Pan połączonych miłością porządku i świętej zgody, zjednoczonych przywiązaniem do Najdostojniejszej Osoby Swojej, którą Opatrzność od wieków przejrzała, i w której potężną dłoń losy kraju w dziedzictwo oddała.

Pospiesz się więc ku swojemu Monarsze z należnym hołdem wszelki mieszkaniec w gronie, którego jest częścią składową. A jeżeli każdego stanu przeznaczeniem i obowiązkiem, na skinienie prawowitego władcy przykładać się życiem i mieniem do dobra pospolitego, jeżeli poznanie tego obowiązku, na którym przecież opiera się odwieczna budowa społeczeństwa coraz bardziej w wszystkie klasy narodu wstępuje, toć im kogo Bóg większem opatrzył posiadaniem, im dzielniejszego dał materyalne i duchowe środki opatrywania potrzeb powszechnych, tem do większych poświęceń taki poczuwać się powinien. Znając się do tego posiadaczem ziem większych, wiedząc dobrze, jak ważnym są ogniwem w łańcuchu, który tworzy towarzystwo. Gotują się więc i oni w licznych kołach, na stanowiskach w kraju a w szczególności w stolicy, która ma mieć szczęście dłużej cieszyć się pobytom N. Pana, między innymi witającymi Go zająć swoje miejsca, a tem stawieniem się okazać, że potrzeby kraju i Państwa mają silne podpory w ich osobach i majątku. Tak tedy pieczą o dobro milionów ludu, widząca N. Pana w odległe siedziby nasze, spotka się wszędzie z miłością i chęcią niesienia ofiar dla powszechnych celów, spotka się z wiernością, z cnotami, które dawne dzieje narodowe chlubnymi uczyniły pewnikami.

**Lwów, 1. października.** Czynnej gorliwości przełożonego obwodu Czortkowskiego p. Franciszka kawalera *Myrbach* powiodło się skłonić kilka gmin wiejskich tamtejszego obwodu do wzięcia udziału w nowej pożyczce państwa w miarę ich szczupłych środków pieniężnych.

Jestto nowy dowód gorliwości, z jaką lud wiejski usiłuje popierać wszelkie w interesie rządu i dobra powszechnego przedsięwzięte środki rządowe.

(Depesza telegraficzna z Medyolanu.)

**Wiedeń, 31. września.** Depesza telegraficzna pana Namieśnika Lombardy do ministra spraw wewnętrznych. *Medyolan, 27. września.* Jego ces. Mość przeglądał d. 26. b. m. 3 pułki kawaleryi na błoniach Malpensa Sommo. Jego królewicz. Mość książę Bawaryi i ces. rosyjski jenerał-lieutenant Grotenhjelm przybyli dzisiaj do najwyższego obozu nadwornego. — *Somma, 27. września, 8 godz. wieczór.* Dla nieustannej niepogody zniósł Jego ces. Mość obóz manewry i zamysła w poniedziałek 29. b. m. udać się w podróż z powrotem, i zahaczyć jeden dzień w Wenecyi. Dzisiaj odbył się wielki taktyczny manewr na błoniach pod Somma, gdzie Jego Mość Cesarz osobiście dowodził. Niepogoda przerwała to wspaniałe widowisko.

(Lloyd.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia z dnia 29. września.)

**Wiedeń, 29. września.** Jego ces. Mość przyjmował na uroczystym posłuchaniu księcia de Pasqua, którego król Sardyński wysłał dla powitania do Monza, i słyhać, że jeden z znakomitych jenerałów austriackich pojedzie na wielkie manewry armii piemonckiej.

— Wysokie ministeryum puściło w obieg popularne objaśnienie o zaprowadzeniu w naczyniach garnczarskich wolnej od metalu glazury zamiast dotychczasowej, która z metalem jest zmieszana.

— Wysokie ministeryum wyznań religijnych i nauk publicznych oznajmiło wszystkim korpusom naukowym, że nim będą uczynione propozycye o wykluczeniu ucznia ze wszystkich zakładów naukowych, przezco zamyka się uczniowi naukowy zawód na całe życie, należy wprzódzie powziąć jak najdokładniejszą informacyę o jego postępach, skłonnościach, obcowaniu i dawniejszem postępowaniu ucznia, aby się przekonać, czy nie dałby się taki uczeń jeszcze dla moralnego kierunku pozyskać, lub też czyli już tak niebezpieczny objawił sposób myślenia, że o poprawie jego wątpić można. Czyste w tym względzie w najnowszym czasie propozycye, które tylko pojedynczemi wykroczeniami są motywowane, spowodowały ministeryum do wydania tego rozporządzenia.

— Pobór podatków po większych miastach będzie według nowych zasad organizowany. Słyhać, że zaproponowano zaprowadzić w każdym stołecznym mieście krajowem osobną władzę podatkową pod nazwą administracyi podatków, i oddać pod bezpośrednie zawiadowanie dyrekcji finansów krajowych. Obowiązkiem jej będzie trudnić się zarzadem stałych podatków w obwodzie dotychczasowego podatkowego okręgu stołecznych miast jako pierwsza instancya. Czynność tych administracyi podatkowych, na których czele będzie stać administrator z rangą dyrektora finansów, zacznie się już z 1. listopada b. r.

(Ll.)

— Czternaste zgromadzenie niemieckich gospodarzy wiejskich i leśnych, postanowiło na wniosek komisji mianowanej na 11. posiedzeniu w Kiel r. 1847 dla sprawowania urzędu arbitrow nad pytaniem podanem do nagrody przez Jego cesarzewiczowską M.śc Arcyksięcia Jana w r. 1846 na 10. zgromadzeniu w Gracu: „Jakie stosunki spowodowały powszechne uzalenia na upadek służącej klasy ludu, — jakich środków użyto już w pojedynczych państwach niemieckich, lub jakich jeszcze użyć należy, aby uchylić szkodliwy wpływ, jaki wzmagająca się demoralizacya klasy służącej wywiera na gospodarstwo wiejskie?“ — wyznaczoną nagrodę 100 dukatów podzielić między obojga konkurujących. Jedną połowę otrzyma p. William Löbe redaktor w Lipsku, drugą były radca stanu Dr. Fischer; którego pobyt teraz nie jest wiadomy.

— Z dniem 1. (15.) października r. b. wychodzić będzie w Konstantynopolu dwa razy na tydzień serbski dziennik pod tytułem: „Carigradski viestnik.“ Dziennik ten oprócz polityki zajmować się będzie także beletrystyką.

— Dnia 16. b. m. zalała woda po wielkiej ulewie w poprzedzającej nocy większą część miasta Schässburg w Siedmiogrodzie. Podczas powodzi utonęła jedna kobieta, a woda zabrała drzewo leżące w pogotowiu do budowy mostu.

— Sprzedaże akcyi kolei spowodowane bankructwem jednego z tutejszych spekulantów, zniżyły ich kurs aż na 143<sup>1</sup>/<sub>4</sub>, który się jednak znowu podniósł przy końcu giełdy. Insze papiery publiczne nie miały wiele popytu; waluty bez odmiany.

(Kurs wiedeński z 1. października 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — 92<sup>13</sup>/<sub>16</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% — 81<sup>5</sup>/<sub>8</sub>; 4% — —. 4% z r. 1850 —; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% —; wylosowane 3% — Losy z r. 1834 — —; z roku 1839 — 305<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Wied. miejsko bank 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% —. Akcyje bankowe 1220. Akcyje kolei północ. 1450. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —.

### Portugalia.

(Familia królewska z powrotem do Lizbony. — Książę Terceira.)

**Lizbona, 13. września.** Familia królewska powróciła z wiejskich siedzib Mafeo i Cintra do pałacu miejskiego Necessidades.

Wiadomo, że książę Terceira wezwany został przez królową, aby dał deklaracyę, jak dalece miał udział w kabralistowskim Komitecie wyborczym i mówiono, że królowa wyrzekła nieukontentowanie z przyczyny tego reakcyjnego kroku, który zdolny jest skompromitować politykę dworu. Tymczasem książę niezłożył prezydentury owego komitetu i mimo to pozostał przy dworze. Wczoraj przyrzekł książę w pałacu, że wystąpi z komitetu, dziś zaś oświadcza dziennik kabralistowski „Estandarde“ że fałszywą jest wiadomość, jakoby książę miał przyjąć austriacką ambasadę albo w czemkolwiek zmienić swoją politykę. Utrzymują przeto powszechnie, że królowa weszła w układy z umiarkowanymi Septembrystami, chociaż bez pewnych widoków przyszkłego skutku, tak że jak dotychczas tylko kabraliści i pogresięci sami stoją w opozycyi. Do mianowania p. Ferrara ministrem finansów nieuczyniono potąd jeszcze żadnych kroków przygotowawczych.

(P. Z.)



(Deklaracya lojalności ze strony Septembrystów. — Rząd nabywa siły i powagi. — Kariistowski komitet wyborczy traci zwolenników. — Trzęsienie ziemi.)

**Lizbona, 14. września.** Deklaracyę lojalności ze strony septembrystów czyli progresistów podpisali: margrabia Lonté, hrabia das Autas, hr. Villa Real, Joaquim Antonio de Agaciar, który najczynniejszy miał udział w juncie, Sido Sanchez i inni umiarkowani progresiści, tudzież Antonio Rodriguez Sampayo, wydawca dziennika „Revolução de Setembro“ i dziennika „Experto“ z r. 1846—47. Niektórzy z podpisanych uchodzili za nieprzyjaciół tronu. Dokument ten uznaje za tendencyę progresy reformę i konsolidacyę konstytucyi stosownie do teraźniejszej ustawy wyborowej, równie jak utrzymanie i ustalenie tronu na podstawie konstytucyjnej.

Pomimo niektórych ostrych środków jakie przedsięwzięto po powstaniu kwietniowym, nabywa rząd zwolna siły i powagi, mianowicie odkąd Fonfera Magalhaens został ministrem spraw wewnętrznych.

Kabralistowski komitet wyborczy stracił znowu kilku zwolenników, między innymi były gubernator z Porto hrabia Casal oświadczył na ostatnim zgromadzeniu otwarcie, że występuje. Chciał pozostać tylko pod warunkiem, jeżeli ustąpią bracia Cabral, których uczestnictwo partyę gubi.

W Lizbonie i w okregu kilku mil dały się czuć dwa dość silne trzęsienia ziemi, i obawiają się, że się trzęsienia ponowią, gdy nadejdzie pora deszczów. Posucha trwała blisko pięć miesięcy.

## Hyszpania.

(Pomnożenie siły zbrojnej. — Stan marynarki hiszpańskiej. — Powrót jenerała Narvaez spodziewany w Madrycie.)

**Madryt, 20. września.** Mimo to, że powołani są do służby wszyscy urlopnicy armii, przeoco wojsko nagle blisko o 30,000 się powiększy, zamierza rząd oprócz tego pomnożyć armię o 25,000 nowego żołnierza, a odoosne rozkazy mają już być wydane władzom. Niemogło także ująć baczności uważnego obserwatora, że ministerjum wojny większą część byłych oficerów karlistowskich służących w armii przydzieliło do ostatnich pułków jadących do Kuby, tych zaś oficerów, którzy więcej należą do partyi Moderados, zostawiło w kraju. Na Kubie bezpieczniejsi są w oczach rządu Karliści, idzie tam o utrzymanie honoru ojczyzny; w Hyszpanii zaś mogliby się łatwiej sprzeniewierzyć królowej. Do oficerów, którzy dawniej służyli pod dowództwem E. partera i do innych z partyi progresistów niema rząd żadnego zaufania, dla tego też wszyscy są tymczasowo bez służby. Na wyspie Kuby mogliby się potęczyć z powstańcami, a w Hyszpanii wspierać rozruchy. Także i armada (flota) hiszpańska, dla której od czasu wielkiej klęski pod Trafalgarnie niezrobiono, ma zupełnie być uzbrojoną. Rząd chce w swoich zamorskich posiadłościach rozwinąć wszelką potęgę, aby się zabezpieczyć od wszelkich zamachów. Potęga morską Hyszpanii niczem jest teraz w porównaniu z przeszłością. Składa się obecnie z 3 okrętów liniowych (czwarty budują w Cartagenie), z 5 fregat, (2 budują się teraz w Ferrol). Oprócz tego krzyżuje na morzach hiszpańskich 6 korwet, 14 brygów, 3 brygantyn, 5 goloet, 10 szonerów, 6 kuterów, 16 feluk pierwszej, a 19 feluk drugiej klasy, 2 lagery, 118 „trincaduras“ i 26 wojennych okrętów parowych. Oprócz tego jest jeszcze 5 fregat, 3 brygi i 1 brygantyna, które służą do transportu. Jeden stary okręt liniowy, jedna fregata także stara i jeden bryg służą za więzienia, leżą w Kadyxie i nazywają się Pontones. Wszystkie okręta mają 1206 armat i 274 dział kamiennych Pedreros zwanych, a ogólna siła maszyn parowych wynosi się 6,602 koni. Do armady należy 522 jenerałów, wyższych i niższych oficerów, 1501 artylerzystów marynarki, 9028 majtków i 263 maszynistów.

Z każdym dniem spodziewają się tu powrotu jenerała Narvaez. Przyjaciele i stronnicy jenerała zamysłają go przyjąć bardzo świetnie i czynią ku temu wielkie przygotowania. (B. Z.)

## Anglia.

(Depesza telegraficzna.)

**Malta, piątek, 12. września.** Zawinęła tu z Lizbony angielska fregata „Felonte“, cztery inne angielskie okręta wojenne są spodziewane. (P. S. A.)

## Francya.

(Wiadomości bieżące z Paryża z d. 26. września.)

**Paryż, 26. września.** Miedzy krążącymi pogłoskami figuruje zawsze jeszcze ewentualna modyfikacya gabinetu dla przedsięwzięcia rewizyi ustawy wyborowej z dnia 31. maja.

Jednakże wnosząc z mowy, którą p. Leon Faucher miał w Chalons, niemożna już przypuszczać wystąpienia tego ministra z gabinetu, jakkolwiek jeszcze w kwietniu oświadczył, że niemoże mieć udziału w żadnej kombinacyi z panem Odilon Barrot, ponieważ ten obstaje za rewizyą ustawy wyborowej. — Ale mówią głośno, że p. Guizot wstąpić ma do ministerjum.

Powrót do powszechnego prawa głosowania byłby na każdy sposób tak ważnym krokiem, izby cała kwestya konstytucyjna przeto straciła swoje znaczenie. Zawsze jednak należałoby się zastanowić czyli Francya mając korporacyę wyborczą złożoną z 9 do 10 milionów indywiduów, może mieć szansę ustalenia swoich stosunków.

Pewną zawsze jest rzeczą, że się zgromadzenie narodowe przedewszystkiem zajmować będzie kwestyą rewizyi, a *Journal des Debats* daje poważne napomnienia aby słuchano głosu rad jeneralnych.

Indagacya spisku niemiecko-francuskiego postępuje żwawo i na-

hiera jak się zdaje coraz więcej znaczenia i ważności. Słychać znowu o nowych rewizyach domowych i aresztacyach.

Mówią, że Thiers przy debacie nad wnioskiem Cretona z mównicy popierać będzie kandydaturę księcia Joinville. Teraz słychać znowu, że prezydent niewyda osobnego manifestu.

Książę Levis powrócił wczoraj wieczór z Frohsdorf, gdzie dnia 29. hrabia Chambord z kilkoma legitymistami obchodzić będzie swoje urodziny.

Wczoraj wieczór rozeszła się pogłoska, że prezydent w przyszłym poselstwie przy rozpoczęciu posiedzeń izby proponować chce wielki środek „dla dobra pospolitego“ z pominięciem konstytucyi, ale zarazem ma oświadczyć, „że bez zgromadzenia narodowego nie niechce przedsięwziąć. — Niektórzy nawet dodają, że zgromadzenie narodowe zwołane będzie jeszcze przed czwartym listopadem. Rozsiewane pogłoski są wprawdzie niepodobne do prawdy, jednak charakterystyczne. (B. Z.)

(Minister L. Faucher mianowany oficerem legii honorowej. — Telegraf elektryczny między Anglią i kontynentem.)

**Paryż, 25. września.** Dziś zawiera *Monitor* mianowanie p. Leona Faucher, oficerem legii honorowej. Wiadomo, że minister spraw wewnętrznych otrzymał komandorski krzyż tego orderu z rąk prezydenta przy założeniu węgielnego kamienia na gmach targowy. Zdziwiony tą niespodzianą łaską mileczał Faucher w chwili ceremonii, nazajutrz jednak udał się do prezydenta i zrobił go uważnym, że on niejest nawet oficerem tego orderu. Ludwik Napoleon chcąc zrobić swemu ministrowi niespodziankę, nie mówił z nikim o tem, lecz wziął po prostu almanak do rąk, gdzie obok nazwiska Faucher znalazł ten znak **O**, którym oficerowie legii honorowej zwykle są oznaczeni, poczem posunął go na stopień komandora. W odpowiedź na uwagę pana Faucher pokazał mu potem to miejsce w almanaku. Naturalna, że ten obstawał przy swoim zdaniu, że tu koniecznie musiała zająć pomyłka. W takim składzie rzeczy, kazał prezydent przywołać marszałka Excellmann, wielkiego kanclerza orderu, i naradził się z nim, jakby tej niedogodności zaradzić. Marszałek oświadczył, że dotychczas wydarzył się tylko jeden raz podobny przypadek, to jest przy nominacyi hrabi Molé, do którego jednak obecnie odnieść się nie można, dlatego też on nominacyi pana Leona Faucher bez kontrasygnatury ministra ani zarejestrować ani też w urzędowym Monitorze umieścić nie może. A że nie było sposobu uniknąć zwyczajnej formalności, przeto musiano pana Leona Faucher mianować wpprzód oficerem legii honorowej, i tę nominacyę ogłosił dziś *Monitor*; ze teraz i druga nominacya wkrótce nastąpi, nie ulega żadnej wątpliwości. Przy tej sposobności zrobiono tę uwagę, że mąż, który w tak małych rzeczach tak ściśle przestrzega prawności, nie zaniedba przestrzegać jej także w większych i ważniejszych okolicznościach.

— Pan Arago oznajmia, że między Anglią i kontynentem zaprowadzony jest telegraf elektryczny i w przyszłą środę czynność swoje rozpocznie; uczyniono także przygotowania do zaprowadzenia komunikacyi między obserwatoryami w Paryżu i Greenwich, aby żeglarzom opuszczającym port Havre ułatwić obliczenie długości wppodróżach morskich.

— *Journal des Debats* donosi z pewnego źródła, że przy rozpoczętych teraz układach względem odnowienia zawartego w roku 1845 między Francją i Belgią handlowego traktatu, który niezadługo się skończy, a na którego przedłużeniu najszczególniej zależy Belgii, Francya tylko wtedy na to odnowienie zezwoli, jeżeli rząd Belgijski zakaze surowo w swoim kraju przedruk, który dla księgarskiego handlu Francyi tak bardzo jest szkodliwy.

(Depesza telegraficzna.)

**Paryż, 27. września.** Podmorska, elektryczna komunikacya telegrafu między Dover i Kaletem przyszła już szczęśliwie do skutku. (P. S. A.)

## Belgia.

(Depesza telegraficzna.)

**Bruxela, 28. września, 12. godzina, 21. minuta przed południem.** Wybory do senatu są wszystkie prócz czterech wiadome. Ministerjum zyska wprawdzie tylko dwa głosy, jednak ma tę satysfakcyę, że w czterech najznakomitszych miastach, to jest w Bruxeli, Gandawie, Antwerpii i Lüttychu z wyłączeniem dawniejszych zastępców katolickich tylko liberalistów wybrano. (P. S. A.)

## Włochy.

(Nowo-mianowany nuncyusz papieżki przy rządzie meksykańskim wyjechał do Meksyku. — Wiadomości potoczne.)

**Rzym, 15. września.** Mianowany apostolskim nuncyuszem przy meksykańskim rządzie Monsignor Clementi, odjechał na miejsce swego przeznaczenia. Chociaż już od niejakiego czasu rezydował w Rzymie meksykański sprawujący interesa, jednak dotychczas nie myślano posłać do republiki Meksyku prałata na reprezentanta stolicy apostolskiej. Wewnętrzne ukonsolidowanie tego państwa i ważność, jaką to państwo otrzymało dla Europy przez odkrycie złotych kopalni w Kalifornii, okazały jednak teraz potrzebę nadać tamże katolickiemu kościołowi silniejszą niż dotychczas podstawę. Stolica apostolska przekonała się, że ten kraj w niedługim czasie, zwłaszcza po utworzeniu komunikacyjnej linii przez cieśninę Panama, powołany jest do odgrywania znacznej roli, dlatego też bardzo pożądanym był prędko odjazd nowo-mianowanego nuncjusza, aby sobie zawczasu



potrzebny wpływ zabezpieczyć. — O czynności kongresu sanitarnego mało nas dotychczas doszło, chociaż państwo kościelne nie mały udział w zapadłych na nim uchwałach. — Rząd uzala się bardzo na pocztę francuską, która codziennie całe stopy zakazanych gazet i pism ulotnych przywozi do naszego kraju, a my nie mamy mocy przeszkodzić temu. O ustąpieniu Francuzów z państwa kościelnego nie masz już mowy. — Przed kilku dniami skradziono w wielu miejscach klejnoty, które pobożni Chrześciane częstokroć wystawionym po domach obrazom Matki Boskiej poświęcają. Ojciec święty nakazał z tój przyczyny trzydniowe modły w kościele S. Andrea della Valle dla całego rzymskiego ludu.

— Nowe trzęsienia ziemi w niektórych okolicach Neapolu wzniciły między mieszkańcami trwogę i przestrah. W Rionero i Taranto dały się czuć w nocy z 6. na 7. b. m. tylko lekkie wstrząśnienia, które żadnej dalszej szkody nie zrzadziły. A w Canosa Terra di Bari, gdzie wstrząśnienie było silniejsze, rozwalila się zupełnie niejaka część już dawniej uszkodzonych budowli; inne domy, które przedtem nieponiosły żadnej szkody, popękały mocno. Najbardziej ucierpiały kościoły s. Bigio i s. Francesco, tudzież ratusz. Z ludzi przytem nikt nie zginął. (Ll.)

(Wiadomości z nad granicy włoskiej.)

**Z nad granicy włoskiej, 24. września.** O podróży kardynała Altieri do legacji krążą rozmaite wieści, a szczególnie o jego wycieczce do S. Marino, którą sobie różnie wykładają. — Wydarzone ostatnimi czasy w Rzymskim coraz częstsze zamachy przeciw publicznemu bezpieczeństwu spowodowały rząd do przedsięwzięcia ostrzejszych środków, jako to: do wydalenia podejrzanych cudzoziemców z państw papieżkich, tudzież niektórych osób z Rzymu na prowincję. Przyzwolono też jak słyhać na dodatkowy fundusz dla pokrycia politycznych wydatków i ułatwienia usiłowań względem utrzymania publicznego bezpieczeństwa. Z powodu zamachu na asesora policyi, Dandini, przyaresztowano kilka osób, lecz potąd nie wykryto nic pewnego w tój mierze. W Terni dopuszczono się znów zamachu na życie pewnego obywatela miejskiego, i zadano mu 12 ran. I tu jak się zdaje przeważały polityczne pobudki. Sprawców przytrzymano. Jeden z nich należał niegdyś do legii Garibaldeggo. — J. S. papież mianował księdza Franciszka Xaw. Garaycoa, arcybiskupa w Quito, asystującym biskupem tronu papieżkiego, księdza zaś Gramiccia wyniósł do godności protonotaryuszów. — Na wynagrodzenie Szwajcarów, którzy zostawali w służbie rządowej, wyznaczono osobny fundusz. (Pressc.)

(Depesze telegraficzne.)

**Genua, poniedziałek, 22. września.** Według *Gazzetta del Popolo* zawinęła tu pod rozkazami admirała Parker flota angielska.

**Bononia, 24. września.** Kardynał Altieri odjechał ztąd do Imola.

**Alessandria, 26. września.** Król sardyński przybył tu z Turynu, aby być obecnym na wielkich manewrach, które się odbyć mają na tutejszej równinie.

**Neapol, 19. września.** Król skrócił 31 zbrodniarzom czas kary, a kilku z nich ulaskawił zupełnie.

**Florenca, 25. września.** Królowa Sardynii przybyła do naszego miasta.

**Turyn, 25. września.** Wyszedł tu dekret nakazujący reformę systemu nauk filozoficznych. (L. k. a.)

## Niemce.

(Dziennikarstwo w Frankfurcie. — Środki represyjne.)

**Frankfurt n. M., 25. września.** Prawa zasadnicze zniesiono więc tutaj uchwałą senatu z 18. b. m., zaczętem spodziewać się teraz lepszych już czasów. W miejsce artykułu 4. §. 13. tych zaręczonych praw zasadniczych, według których „wolność druku żadną miarą i w żaden sposób nie może być ograniczona, suspendowana do czasu lub zniesiona zupełnie środkami zaradczeni, a mianowicie zaprowadzeniem cenzury, koncesyi, należności skarbowych, ograniczeń drukarni lub handlu księgarskiego“ — mogą teraz nareszcie przyjść tutaj do zastosowania nowe przepisy, powściągające od wyrządzenia obelg religii i prawom. Gdzieżesmy-to już zaszli w przeciągu tak krótkiego czasu? Czytając wychodzące tu codziennie pisma możnaby sądzić nareszcie, że przyszedł już czas przez Niebuhr'a przepowiedziany, kiedy upaść ma byt dobry, wolność, oświata i umiejętność — jeżeli Bóg cudem jakim kłęski tej nie odwróci. Wytrwanie przy dawnej wierze nazywają „umysłową gnuśnością“, i ogłaszają z widocznem naigrywaniem się, „że lud korzystał z mądrej nauki i z czasem nie będzie nie chciał wiedzieć o teoryach. Takie zasady znamionować więc mają „postęp?“ Nabytki nowoczesne na polu politycznym nie są jak widać szczególnymi znamionami postępującego rozwoju, i raczej noszą cechę nierozsądku i ograniczenia. Przywódcy tutejszej prasy nie zdołali się podobno jeszcze podźwignąć z kału nieprzyzwoitości, i w bezwstydnem gburstwie upatrują polityczny postęp i poczucie narodowej godności. O zachowanie przyzwoitości wcale się już nie troszczą. Każdą świętość gotowi są zdeptać i skalać, zamącić wszelkie pojęcia o głównych zasadach chrześcijaństwa i ucywilizowanego państwa, i posuwają się aż do bluźnienia przeciw Bogu. Tutejsza prasa miejscowa codziennie się odnawiająca, przyczynia się głównie do panującej tu demoralizacji. Jawną wzdargę dla form i ducha praw, obelgi miotane przeciw zgromadzeniu związkowemu, i ukrytą napaść na świętość moralnych zasad towarzystwa ludzkiego

nie podobna było potąd skarcić w drodze prawa. Poważanie dla praw, powaga na której państwo polega, cierpią daleko więcej z powodu takich codziennie powtarzających się artykułów niepowściągliwych, niżby tego systematyczna nienawiść mogła dokazać. — Taką „wolną prasę“ wypada zniszczyć ostatecznie nie tylko jak najostrzejszemi środkami, lecz nadto przez stowarzyszenie się godniej myślących, którzy z wstrętem i z obrzydzeniem odwracają się od podobnych zdroźności, i występują jawnie przeciw ludziom nie mającym w sercu swem bojaźni Boga i poważania dla praw. „Wolnomysłne“ zapatrywanie się na stosunki życia ludzkiego nie jest tutaj udziałem klas tylko najniższych. O moralnych stosunkach mógłby tutaj jeszcze i ten fakt poświadczyć, że dnia 18. września, kiedy przeciwnicy zamordowanych wówczas członków parlamentu powinni byli raczej wejść w siebie ze skruchą, namiesiono przez noc na miejsce na którym zginął książę Lichnowski ogromną kupę najobrzydliwszego śmiecia i gnoju, tak, że prawie niepodobna było przystąpić. Czas już więc zaradzić temu, a mianowicie dla sejmu związkowego, którego porządek czynności wymagał zresztą potąd niejkiej zwłoki w przeprowadzeniu potrzebnych środków. (G. P.)

(Zaślubienie Dom Miguela z księżniczką Löwenstein.)

**Frankfurt, 22. września.** Zaślubienie Dom Miguela de Braganza z księżniczką Löwenstein odbędzie się, jak słyhać, dnia 23. września w pobliżu Frankfurtu, w Heubach. (Ll.)

(Nowa organizacja armii bawarskiej.)

**Mnichów, 23. września.** Nasze ministerium wojny ogłosiło dziś potwierdzoną przez Jego król. Mość nową organizację armii. Organizacja ta ma wejść z dniem 1. października w moc obowiązującą, a najgłówniejszym jej zamiarem będzie ułatwienie toku spraw i zmniejszenie kosztów na wojsko, bez pomniejszenia jego liczby. Najważniejsze postanowienia nowej organizacji są te, że dotychczasowe cztery komendy piechoty i dwie dywizje kawaleryi będą zniesione, a natomiast będą cztery dywizje armii utworzone; następnie, że bataliony piechoty nie będą już z sześciu, lecz z pięciu kompanii złożone. (Ll.)

## Prusy.

(Budowle publiczne w Wielkiem księstwie Poznańskim.)

**Poznań, 25. września.** Chociaż wschodnia kolej żelazna, idąca przez Wielkie księstwo Poznańskie, już jest skończona aż do malej na północ od Bydgoszczy do Prus zachodnich wiodącej przestroni, wszelako robotnicy nasi mają przy innych publicznych budowlach dość do czynienia, a zatem dostateczny zarobek. Wymieniamy tu tylko kilka w północnej części Wielkiego księstwa i w zachodnich Prusach budujące się małe gościńce, które prowadzą do wschodniej kolei żelaznej, czego przedtem nigdy nie było. Następnie wielkie mosty nad Notecią i Küddowem, tudzież most nad Brahą w Bydgoszczy, który sam jeden na 19,100 talarów jest oszacowany i również kosztem rządu się buduje. Niemożemy także niewspomnieć, że w tym roku zajmują się znowu czynnie uregulowaniem systemów kościelnych, budowaniem plebanii, kościołów i szkół, co od roku 1848 dla braku funduszów prawie zupełnie odłożeniem leżało. I tak reguluje się teraz ewangeliczna parafia Znin, następnie czynnie pracują nad ukończeniem katolickiego kościoła w Lechlinie; również budowa szkółek w Potalicach, Ryhowo i Wiatrowo w obwodzie Wągrowskim jest na ukończeniu, szkółki zaś w Gniewkowie i Penchowo w obwodzie Inowrocławskim są już skończone i do użytku oddane. (P. Z.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 29. września.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 102<sup>7</sup>/<sub>8</sub> p. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% z r. 1850 — 102<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Obligacye długu państwa 83<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Akcyje bank. 97<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Pol. list. zastaw. 93<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; Pol. 500 l. 83<sup>1</sup>/<sub>4</sub>; 300 l. 145 l. Frydrychsдоры 13<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Inne złoto za 5 tal. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Austr. banknoty 85<sup>1</sup>/<sub>2</sub> l.

## Królestwo Polskie.

(Jego Mość Cesarz wyjechał z Moskwy do Tuly. — Przybycie ambasadora Anglii de Petersburga. — Parowa żegluga pasażerska w Królestwie Polskiem.)

**Warszawa, 29. września.** Dnia 4. (16.) b. m. o godzinie 1ej po północy Najjaśniejszy Cesarz opuścił Moskwę, udając się do miasta Tuly.

Tamże wyjechali w dniu 2. (14.) b. m. JJ. CC. WW. Cesarzewicz Wielki Książę Następca Tronu, a w przeddzień JJ. CC. WW. WW. KK. Mikołaj i Michał Nikołajewicz.

— Gazety Petersburgskie donoszą o przybyciu do tój stolicy sir George Hamilton-Seymour, posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego N. Wiktoryi, królowej Wielkiej Brytanii i Irlandyi, przy Dworze J. c. k. Mosci.

— Rok 1851, w którym pierwszy raz na naszych rzekach żegluga parowa pasażerska przedsięwzięta i z takim powodzeniem ustalona została, będzie pod względem komunikacyjnym w szczególności pamiętany. Pospieszamy dziś donieść, że nie tylko prowadzona obecnie żegluga pasażerska w roku przyszłym będzie znacznie częstsza i więcej jeszcze udogodniona, ale nadto takiej żeglugi pasażerskiej w górze mamy się spodziewać. Od roku więc 1852 między Warszawą a granicą Pruską, paropływy pasażerskie stałe, peryodycznie, po trzy razy w tygodniu kursować mają; zaś między Warszawą i Sandomierzem, a może nawet i wyżej, również pasażerska żegluga otwartą będzie. Dodajmy do tego kolej żelazną, jaka obecnie w głąb Cesarstwa ma być prowadzoną, a za lat kilka ujrzymy Warszawę, koncentrującą ze stron niemal zupełnie sobie przeciwnych cztery wielkie odnogi parowej komunikacji. (Gaz. Warsz.)



## Grecya.

(Kwestya budżetu. — Zbójckie bandy na prowincyi.)

Z Aten piszą pod dniem 16. października: Ministerjum zajmowało się redakcyą budżetu na rok 1852, który jak najprędzej ma być izbom przedłożony; ministerjum jednak nie przystało jeszcze na niego zupełnie, gdyż minister finansów chce zaprowadzić wielką oszczędność w każdej gałęzi administracyi, czemu jego koledzy poczęści się opierają. Dlatego pod przewodnictwem króla Jego Mości odbyła się w tej sprawie rada ministeryalna, która zresztą nie wydała stanowczego rezultatu. Wszelako nikt nie wątpi, że minister finansów odniesie zwycięstwo, gdyż osobiście jest od króla lubiony i ma słuszną po swojej stronie. — Wczorajszą rocznicę nadania konstytucyi obchodzono tu w ogóle bardzo skąpem oświetleniem miasta. Żaden z myślących nie zapoznaje, że rząd reprezentacyjny dla potrzeb Grecyi jest artykułem zbytowym, i że większa część ludności tego królestwa życzy sobie rządu uregulowanego.

Zbójcy na prowincyi zniknęli od niejakiemu czasu z widowni swego działania. Koło Koryntu pokazała się była mała banda, ale utraciwszy dwóch ludzi, rozprószyła się. Kalamatta pojawił się był z siedmiu swymi towarzyszami w pobliżu Lamia, lecz napadnięty przez króleskich żołnierzy umknął, pozostawiając jednego zabito i trzech rannych na bojowisku. (Lloyd.)

(Sprostowanie. — Okólniki ministra spraw wewnętrznych.)

Ateny. 23. września. Dziennik *Observateur d'Athènes* zawiera urzędowe oświadczenie tej treści, że liczne krążą pogłoski po mieście, jakoby się w radzie ministeryalnej naradzano nad ważnemi propozycjami względem zmiany podstaw konstytucyi i administracyi.

Pomieniony dziennik oświadcza, że jest upoważnionym sprzeciwić się stanowczo wszystkim tym podaniom i oświadczyć, że na ostatnich posiedzeniach rady ministeryalnej naradzano się tylko nad budżetem, nie dotykając wcale innych spraw. — Zacharitzas, burmistrz w Atenach, usunięty został z urzędu, a na jego miejsce mianowany pan Honiaris. — Minister spraw wewnętrznych Meiatopulos wydał pięć okólników do prefektów królestwa. W pierwszym nakazuje, aby burmistrzami mianowano tylko ludzi prawych i lubiących porządek; każdy prefekt musi podać dokładny wykaz przymiotów wszystkich kandydatów, którzy mają być mianowani burmistrzami albo adjunktami. Drugi okólnik zawiera to samo rozporządzenie względem poborców; trzeci względem nadkomisarzy policyi; czwarty zaleca ścisłą uwagę na czynności lekarzy gminnych. Piąty nareszcie napomina prefektów, aby jak najwięcej rozpowszechniali najnowsze ogłoszenia banku narodowego, i aby w ogóle wszelkimi siłami śledzili fałszerzy banknotów. (Lit. kor. austr.)

## Turcya.

(Projekt wybudowania kolei żelaznej między Dunajem i morzem adryatykiem.)

Konstantynopol, 13. września. Zdaje się, że Anglia miała w projekcie prowadzenie kolei żelaznej przez Serbię, ponieważ pewien urzędnik angielskiego konsulatu w Bukareszcie, p. Skine, który zarazem był przydzielony angielskiemu ambasadorowi w Konstantynopolu, przeznaczony był objechać całą Serbię i Buśnię, a potem udać do Skutari i zdać sprawę, jakim sposobem najlepiej i najspieszniej utworzyć można komunikację między Dunajem a morzem adryatykiem. Jakoż rzeczywiście doręczył podobny dokument angielskiemu ambasadorowi w Konstantynopolu. Czyli łatwo będzie wybudować kolej żelazną między Dunajem a Adryatykiem, to dopiero pytanie, zawsze jednak zasługują podobne dążności handlowe na uwagę rządu austriackiego. (Pr. Z.)

(Śmierć seraskiera Emira Baszy, szefa armii arabskiej w Syra.)

Konstantynopol, 20. września. Wiadomość o zaszłej w Damasku śmierci seraskiera Emira Baszy, szefa armii arabskiej w Syra jest w tej chwili najważniejszą nowiną, i obudziło powszechny żal. Emir Basza uważany był w wysokim stopniu dla swojej roztropności, energii i prawości. Szybkość, z jaką ten wódz w październiku r. 1850 zaraz w pierwszym wybuchu przytłumił rewolucyę Emira z Balbek, oględność, z jaką tanzymat i konskrypcyę zaprowadził w prowincyach syryjskich, zjednały mu wielkie zaufanie u rządu. Dywan zebrany jest w tej chwili, aby mu dać następcę.

(Aresztowani przywódcy rokoszu w Nauplii.)

Bejrut, 16. września. Przedwczoraj przywieziono tu przywódców rokoszu, który niedawno wybuchł był w Nauplii, lecz wnet został przytłumiony. — Francuskie paropływy zmieniają wkrótce zwykłą drogę swoich wycieczek i 1go każdego miesiąca przybywać tu będą z Marsylii.

(Przybycie lorda-nadkomisarza do Canea.)

Canea (na wyspie Kandyi), 18. września. Sir Ward, lord nadkomisarz wysp joińskich, przybył tu wczoraj na joińskim paropływie wraz z swoją familią. Jedni upatrują w tém tylko podróż dla przyjemności, inni zapewniają, że tu idzie o uorganizowanie regularnej komunikacyi zapomocą parowej żeglugi między Cerigo i Kandyą. Władze angielskie przyjmowały lorda-nadkomisarza z wielkimi honorami. (Lit. kor. austr.)

(Pisma Omera Baszy do katolickiego duchowieństwa w Bośnii.)

Z Bośnii, w połowie września. Przesesłam niniejszem dwa pisma Omer Baszy do katolickiego duchowieństwa w Bośnii.

Pierwsze pismo Omer Baszy do katolickiego duchowieństwa w Bośnii.

Z prawdziwą przyjemnością odczytałem Wasze pismo dziękczynne dla mnie przeznaczone, lecz dopiero teraz dozwala mi czas przesłać Wam nań odpowiedź. Obowiązany Wam jestem za przychylność i zaufanie jakie we mnie pokładacie. Co do dobrodziejstw wyświadczonych przezemnie — jak się wyrażacie — biednemu, uciśnionemu ludowi bośniakiemu, muszę wyznać, że bardzo mało w tej mierze uczyniłem, bowiem przy najlepszych chęciach moich i zyczliwości z mojej strony, zabrakło mi tylko czasu materyalnego, który mi zabrały sprawy innego rodzaju, i mające również dobro powszechne na względzie. Lecz zwyciężywszy teraz nieprzyjaciół Cesarza i wszelkiego szczęśliwego postępu, spodziewam się, że zbywający mi czas nie minie bezkorzystnie, lecz że za Boską pomocą będę mógł użyć dla dobra kraju i uciśnionych jego mieszkańców. Miejmy nadzieję, że niesprawiedliwość nazawsze już uchylono, i że sprawiedliwość rozszerzy swe panowanie.

Przy tej sposobności wyrażam Wam moje poważanie; i zalecam Wam, *abyście nigdy nie ustawali w korespondowaniu ze mną* i donosili mi o wszystkim, co tylko przypada w zakres mojej działalności.

Spodziewam się, że wraz z powierzonym Waszej duchownej staranności ludem zachowacie i nadal doświadczoną potąd wierność dla osoby Cesarza i Jego rozkazów. Modłom Waszym się polecam.

Wam życzliwy

Trawniki, 22. maja 1851.

Omer Basza.

Drugie pismo do katolickiego duchowieństwa.

Szanowni Przyjaciele!

Kilku Franciszkanów, zamiast coby odpowiednio swemu powołaniu mieli się zajmować tylko sprawami religijnymi, podburzają — jak się dowiaduje, lud różnemi kłamstwami, gdy tymczasem oprócz zbierania pogłównego, haraczu, *niewolno im jest mieszać się do jakichkolwiek-bądź spraw administracyjnych*. Przeto wielce potrzebną jest rzeczą, aby się jak najpilniej wystrzegali wszelkich poduszczań, a że Wy jako przełożeni macie obowiązek czuwania nad tem, zatem Wam polecam, abyście duchowieństwu wydali ostre w tym względzie upomnienie. Przedewszystkiem macie rozkazy te przesłać duchowieństwu w dystrykcie Banialuka, a następnie i do innych dystryktów, i w ten sposób wykonać niniejsze moje rozporządzenie. Jeźliby się na przyszłość dopuścić miał który z rzeczonych Franciszkanów podobnych podburzeń, w takim więc razie będzie natychmiast i bez żadnego względu surowo ukarany.

Podajcie to do powszechnej wiadomości, aby się nikt niewiadomością w tej mierze nie zasłaniał.

Trawniki, ostatniego sierpnia 1851.

podp. Omer Basza.

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe Lwowskie z 3. października.)

Lwów. Na dzisiejszym targu płacono za korzec pszenicy 18r.20k.; żyta 13r.30k.; jęczmienia 10r.52k.; owsa 5r.45k.; hreczki 12r.33k.; grochu 7r.7k.; — cetnar siana sprzedano po 3r.19k.; okłotów 2r.; — sag drzewa bukowego kosztował 25r., dębowego 23r. 15k., sosnowego 20r. w. w. Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

## Kurs lwowski.

Dnia 4. października.

	gotówką		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	27	5	30
Dukat cesarski . . . . .	5	33	5	37
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	9	33	9	36
Rubel śr. rosyjski . . . . .	1	51	1	52
Talar pruski . . . . .	1	44	1	46
Polski kurant i pięciozłotówk. . . . .	1	22	1	23
Galicyskie liaty zastawne za 100 zlr. . . . .	82	55	83	30

(Kurs wekslowy wiedeński z 1. października.)

Amsterdam 165 $\frac{3}{4}$  p. 2. m. Augsburg 119 l. uso. Frankfurt 118 $\frac{3}{4}$  l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 175 $\frac{3}{4}$  l. 2. m. Liworna 116 $\frac{1}{2}$  p. 2. m. Londyn 11.49. l. 2. m. Medyolan — Marsylia — l. Paryż 141 l. Lyon — Bukareszt 141. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 25.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. października.

Hr. Koziobrodzki Adam, z Krakowa. — Hr. Borkowski Aleksander, z Winniczek — PP. Drohojowski Eustachy Maciej, z Łukawiec. — Gutowski Kazimierz, z Stryja. — Masłowski Izidor, z Nowosiela. — Blumenfeld Samuel, z Łuk małych. — Jarosławski Grzegorz, z Pustomytów.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. października.

PP. Bocheński Karol, c. k. starosta obwodowy, do Stryja. — Wilczyński Franciszek, do Hrebenny. — Potocki Mieczysław, do Zaleszczyk. — Wierchowski Wincenty, do Kretowiec. — Garapich Władysław, do Cehrowa. — Mochacki Piotr, do Tarnopola. — Czajkowski Jan, do Kamionki wołoskiej. — Pohorecki Kajetan, do Horpina. — Wojna Ignacy, do Pietrzyk. — Dulski Edward, do Jłowiec.

## T E A T R.

Dziś: Z powodu uroczystości imienia J. M. Cesarza Franciszka Józefa, przy oświetleniu zewnętrznego widowiska: opera niem.: „Der Postillon von Longjumeaux.“

Do dzisiejszej Gazety dołączony jest Dodatek Tygodniowy Nr. 40.